

Sygn. akt: III AUa 1824/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

del. SSO Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2014 r. w Łodzi

sprawy **H. Ż.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o zaewidencjonowanie składki,

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt: VIII U 3298/12;

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i uznaje istnienie nadpłaty w kwocie 601,94 (sześćset jeden 94/100) złotych z tytułu nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009 roku do grudnia 2010 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz H. Ż. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 1824/13

UZASADNIENIE

H. Ż. w dniu 17 sierpnia 2012r. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. z 9 lipca 2012r. odmawiającej zaewidencjonowania na jej koncie wpłaty kwoty 410,49 zł. należnej za wrzesień 2000r. na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej i uwzględnienia tej wpłaty w rozliczeniu konta oraz uznania kwoty nadpłaty z tytułu nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. w pełnej wysokości. Ubezpieczona wniosła o „uchylenie” zaskarżonej decyzji oraz uwzględnienie jej wniosku o przeksięgowanie wpłat nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. na poczet bieżących należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Wskazała, że dokonała zapłaty spornej składki za wrzesień 2000r. Dodatkowo podniosła zarzut przedawnienia ww. składki .

Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 28 maja 2013r., w sprawie o sygn. akt VIII U 3298/12, oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

H. Ż. 18 kwietnia 2011r. wystąpiła do ZUS z wnioskiem o rozliczenie konta i przeksięgowanie nadpłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. oraz zaliczenie ich na poczet bieżących należności składkowych.

W celu dokonania rozliczenia sprawdzono stan konta w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS i stwierdzono brak jednej wpłaty w wysokości 410,49 zł. na ubezpieczenie społeczne za wrzesień 2000r. W ww. miesiącu zostały przekazane wpłaty na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 84,14 zł oraz dwie wpłaty na Fundusz Pracy po 27,49 zł. 9 grudnia 2011r. organ rentowy rozliczył konto wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, z uwagi na brak zaewidencjonowanej na tym koncie wpłaty na ubezpieczenia społeczne za wrzesień 2000r. w kwocie 410,49 zł, należności za ten miesiąc zostały pokryte m.in. nadpłaconymi składkami na Fundusz Pracy z wpłat dokonanych w datach przed upływem okresu przedawnienia należności za wrzesień 2000 r., tj. sprzed 11 października 2010r. (z wpłat z dnia 10 października 2000r., 10 marca 2004r., 10 maja 2004r., 10 maja 2006r., 10 lutego 2010r., 10 marca 2010r., 9 kwietnia 2010r., 10 maja 2010r., 10 czerwca 2010r., 9 lipca 2010r., 10 sierpnia 2010r., 10 września 2010r. i 8 października 2010r.). Z powyższych wpłat pokryto brakującą składkę : 212,96 zł. - należność główna (składka) oraz 281,20 zł. - odsetki. Pozostała należność składkowa w wysokości 197,53 zł. uległa przedawnieniu i nie została uwzględniona w rozliczeniu konta.

Decyzją z 19 grudnia 2011r. Zakład , po rozliczeniu konta H. Ż. , określił kwotę nienależnie opłaconych składek z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 233,32 zł, Fundusz Pracy w wysokości 138,72 zł. Postanowieniem z 23 maja 2012r., w sprawie o sygn. akt VIII U 270/12, Sąd Okręgowy w Łodzi umorzył postępowanie w sprawie odwołania H. Ż. od decyzji ZUS z19 grudnia 2011r. wobec cofnięcia odwołania oraz przekazał do rozpoznania organowi rentowemu nowy wniosek z 23 maja 2012r. o uznanie nadpłaty z tytułu nienależnie odprowadzonych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. oraz wpłaty kwoty 410,49 zł. tytułem składki za wrzesień 2000r. W rozpoznaniu tego wniosku zapadła zaskarżona decyzja .

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bezspornie, że kwota 410,49 zł., należna z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za wrzesień 2000r., nie została wpłacona do organu rentowego . Kwota ta nie została przesłana na konto ubezpieczonej ZUS-owi przez Urząd Poczty (...). Potwierdzeniem tego jest również pismo z Narodowego Banku Polskiego z 27 maja 2013r. , zgodnie z którym przedmiotowa wpłata nie została przekazana na rachunek ZUS. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego, nawet w obliczu posiadania przez wnioskodawczynię dowodu wpłaty kwoty 410,49 zł. do Urzędu Poczty, Sąd nie może jej uwzględnić i nakazać zarachować na odpowiednim koncie ubezpieczonej w ZUS. Kwota ta nie została bowiem przekazana przez Urząd Poczty i to on jest ewentualnym adresatem roszczeń wnioskodawczym w tym zakresie. W związku z powyższym, organ rentowy w sposób prawidłowy w oparciu o dokumenty rozliczeniowe i płatnicze zaewidencjonowane w (...) rozliczył konto wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Ze względu na brak zaewidencjonowanej na koncie wnioskodawczyni wpłaty na ubezpieczenia społeczne za wrzesień 2000r. w wysokości 410,49 zł, należność za ten miesiąc została pokryta m.in. nadpłaconymi składkami na Fundusz Pracy z wpłat dokonanych w datach – w ocenie Sądu Okręgowego - przed upływem okresu przedawnienia należności za wrzesień 2000r.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd pierwszej instancji powołał art. 46 ust 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.), zgodnie z którym płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Nadto przywołał rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych,

pielegnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze (Dz. U. Nr 165, poz. 1197 ze zm.) i rozporządzenie Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 78 poz. 465). W rezultacie uznając odwołanie ubezpieczonej za bezzasadne, Sąd Okręgowy oddalił je na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Ubezpieczona, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu:

1.naruszenie prawa materialnego :

- art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że działanie pozwanego nie uległo przedawnieniu, podczas gdy należało przyjąć, że biorąc pod uwagę stan prawny obowiązujący w 2000r., termin przedawnienia roszczenia związanego z rzekomym nieopłaceniem składki upłynął w 2010r.;
 - art. 46 ust. 1 cyt. ustawy - poprzez jego błędną wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że w ramach tego pojęcia „opłacić” mieści się zaewidencjonowanie wpłaty, podczas gdy należało przyjąć, iż dla wykonania tego rodzaju zobowiązania po stronie ubezpieczonego wystarczy sama realizacja wpłaty oraz posiadanie odpowiedniego dokumentu w postaci dowodu wpłaty;
 - art. 47 ust. 7 cyt. ustawy - poprzez jego błędną wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że artykuł ma zastosowanie w sytuacji, gdy wpłacone przez płatnika składki nie zostały w ogóle uznane na koncie bankowym.
 - art. 47 ust. 8 cyt. ustawy w związku z jej art. 34 ust. 1 - poprzez ich niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, że ubezpieczona została obciążona dodatkowym obowiązkiem weryfikacji, czy Poczta Polska dokonała wpłaty kwoty na konto ZUS.
- art. 2 i 84 Konstytucji RP poprzez uznanie, że płatnik składek powinien ponieść konsekwencje nieprawidłowego działania Poczty Polskiej oraz ZUS.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego :

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego polegającą na:
 - a. pominięciu dowodu z dokumentu w postaci potwierdzenia wpłaty, stanowiącego istotny środek dowodowy w przedmiotowym postępowaniu, i błędnym przyjęciu w oparciu jedynie o uzyskane informacje od Narodowego Banku Polskiego, że nie doszło do realizacji tej płatności przez powódkę, co zdaniem powódki pozostaje w sprzeczności z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;
 - b. błędnym uznaniu, że dokumentacja rozliczeniowa przedstawiona przez Narodowy Bank Polski w przedmiotowej sprawie, świadczy o rzeczywistym braku wpłaty ze strony ubezpieczonej, co w konsekwencji doprowadziło do sformułowania nieuprawnionego poglądu jakoby, uiszczenie należnej kwoty w ogóle nie nastąpiło;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprecyzyjność i nieczytelność uzasadnienia uniemożliwiająca dokonanie kontroli procesu decyzyjnego Sądu, w tym stwierdzenia powodów, jakimi kierował się Sąd rozpoznający sprawę w I instancji nie dokonując oceny w żadnym zakresie względem przedstawionego i notarialnie poświadczonego dowodu dokonania wpłaty. W uzasadnieniu swojego stanowiska skarżąca podniosła, że spór między H. Ż. a ZUS rozpoczął się w 2011r. , kiedy po śmierci męża ubezpieczonej, Biuro (...) przy weryfikacji dokumentów i wpłat stwierdziło, iż błędnie naliczono składki na Fundusz Pracy, gdyż naliczono je po ukończeniu przez ubezpieczoną 55 roku życia. Wtedy to ubezpieczona złożyła korekty dokumentów rozliczeniowych, wniosek o przeksięgowania składek z Funduszu Pracy na konto składek na ubezpieczenie społecznej wraz z wnioskiem o rozliczenie jej konta.

Skarżąca zarzuciła organowi rentowemu, że gdyby zgodnie z posiadanymi przez siebie danymi podjął czynności, do których był zobowiązany przepisami prawa, nieporozumienie, które najprawdopodobniej wyniknęło z zaniechania Urzędu Pocztowego, mogłoby zostać wyjaśnione. Po upływie jednak 13 lat od chwili dokonania wpłaty stało się to utrudnione ponad przeciętną miarę, wręcz niemożliwe.

Ponadto bierność ZUS przez ponad 11 lat od momentu wymagalności świadczenia utwierdziła ubezpieczoną w przekonaniu, że brak jest zaległości na jej indywidualnym koncie. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, „płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy (...)”. Obowiązki ubezpieczonego zostały określone wyraźnie, przez co nie można nałożyć na ubezpieczoną dodatkowych obowiązków polegających na uzyskiwaniu dodatkowych informacji, czy kwota uiszczona tytułem składki została przekazana przez Urząd Pocztowy, a ponadto prawidłowo zaewidencjonowana na koncie ubezpieczonej. Podstawowym celem ZUS jest gromadzenie oraz ewidencjonowanie składek ubezpieczonych. Dlatego też osoby, które rzetelnie uiszczają składki, mają prawo mieć usprawiedliwione przekonanie, że w przypadku jakichkolwiek nieprawidłowości zostaną o tym poinformowane w rozsądnym terminie.

Twierdzenie ZUS, poparte stanowiskiem Sąd pierwszej instancji, że jedynym odpowiedzialnym w przedmiotowo rozpatrywanej sprawie jest Urząd Pocztowy, który nie przekazał spornej składki jest nie do przyjęcia. W obliczu wykazanych zaniedbań, powyższa okoliczność potwierdza jedynie fakt, że wpłata nie została przekazana, jednak nie tłumaczy zaniechania ubezpieczyciela oraz wprowadzeniu w błąd ubezpieczoną co do faktu, że otrzymał uiszczoną przez nią kwotę.

Sąd I instancji dokonał błędnej interpretacji przepisów o przedawnieniu roszczeń. W ostatnich latach przepisy na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczące przedawnienia uległy wielokrotnym zmianom. W chwili wymagalności świadczenia z tytułu niezapłaconej składki na podstawie art. 24 u.s.u.s. „należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust.5, po upływie 10 lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne.” Po zmianie przepisów w 2003r. termin ten wydłużono do 10 lat. Należność pozwanej za przedmiotową składkę na ubezpieczenie społeczne za miesiąc wrzesień 2000 r. według nowych przepisów przedawniła się w listopadzie 2010 r. W ocenie skarżącej przepisy o przedawnieniu nie pozwalają na to, że po upływie terminu przedawnienia organ rentowy może dochodzić swoich roszczeń względem powódki z nadpłat, które powstały na jej koncie zanim upłynął termin przedawnienia.

W ocenie apelującej Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 46 ust 1 u.s.u.s. , zgodnie z którym płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Według słownika języka polskiego „opłacać” to liczba mnoga czasownika opłacić, który oznacza „zapłacić za coś”. Skoro na gruncie wskazanego art. 46 ust 1 do obowiązków ubezpieczonego należy „opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.”, nie można odmówić pozwanej zaewidencjonowania składki, która została opłacona w odpowiednim terminie czego dowodem jest potwierdzenie wpłaty w Urzędzie Pocztowym. Ustawa systemowa nie nakłada na ubezpieczoną obowiązku uzyskania informacji, czy składka została przekazana przez operatora pocztowego oraz zaewidencjonowana przez ZUS. Apelująca podnosiła , że ubezpieczona legitymująca się dowodem wpłaty, która nie została upomniana przez organ rentowy stricte co do należności z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne za miesiąc wrzesień 2000 r., musiała znajdować się w dobrej wierze przez cały czas od 2000r.

Wg apelującej Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął dowód z dokumentu w postaci potwierdzenia wpłaty składki na ubezpieczenie społeczne za wrzesień 2000r.

Konsekwencją powyższego było wadliwe przyjęcie, że dokumentacja rozliczeniowa udostępniona przez Narodowy Bank Polski na potrzeby toczącego się postępowania jest jedynym potwierdzeniem braku przekazania przez Urząd Pocztowy wpłaty. W treści uzasadnienia zaskarżanego wyroku Sąd pierwszej instancji nie wskazał w sposób precyzyjny i czytelny powodów, jakimi kierował się przy ocenie właściwie przedstawionego notarialnie poświadczonego dowodu

dokonania wpłaty. Skutkiem powyższego uniemożliwione zostało przeprowadzenie kontroli procesu decyzyjnego Sądu I instancji w znacznym zakresie.

W konkluzji swojego stanowiska apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył:

Apelacja ubezpieczonej jest uzasadniona. Na uwzględnienie zasługuje zgłoszony już w odwołaniu, a następnie podniesiony również w apelacji, zarzut przedawnienia .

Zgodnie z art.24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2012r., należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Wcześniej od 1 stycznia 2003r. na mocy ustawy z 18 grudnia 2002r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz.2074) art.24 ust.4 miał brzmienie: należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-5d. Jak wynika nadto z art.47 ust.1 pkt 1 u.s.u.s., w brzmieniu obowiązującym od 30 grudnia 1999r., płatnik składek opłaca składki za dany miesiąc do 10 dnia następnego miesiąca - dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie. W niniejszej sprawie spór dotyczy składki na ubezpieczenie społeczne, opłacanej przez ubezpieczoną z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za wrzesień 2000r., która stała się wymagalna od 10 października 2000r.

Ustawą z 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 232, poz. 1378) skrócono okresy przedawnienia należności z tytułu składek z 10 do 5 lat. Zgodnie z art. 27 ust. 1 wspomnianej ustawy, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 41b ust. 1 ustawy wymienionej w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Zgodnie zaś z ust. 2, jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. W myśl powołanych przepisów przedawnienie należności z tytułu składki za wrzesień 2000r., wymagalnej na dzień 10 października 2000r. nastąpiło z dniem 11 października 2010r. Ponieważ art. 24 ust.4, w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012r., przewidywał możliwość zawieszenia biegu przedawnienia , należało dodatkowo przeanalizować tę okoliczność. Od 1 lipca 2004r. art.24 ust.5b obowiązywał w brzmieniu : bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego.

W niniejszej sprawie niespornym jest ,że pierwszą czynnością organu rentowego zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu nieopłaconej składki za wrzesień 2000r. jest decyzja z 19 grudnia 2011r., określająca kwotę nienależnie opłaconych składek m.in. na Fundusz Pracy po rozliczeniu brakującej spornej składki za wrzesień 2000r. Co istotne w sprawie, na co zwracała uwagę apelująca, organ rentowy podjął czynności w celu wyegzekwowania spornej składki po raz pierwszy w wykonaniu wniosku ubezpieczonej z 18 kwietnia 2011r. o przeksięgowanie nadpłaconych składek na Fundusz Pracy. Tym samym wskazana czynność organu rentowego nastąpiła zdecydowanie po upływie okresu przedawnienia wynikającego z art.24 ust.4 u.s.u.s. i pozostaje bez wpływu na ustalenia w przedmiocie terminu przedawnienia składki za wrzesień 2000r.

Zupełnie chybiona w kontekście powołanych wyżej przepisów, odnoszących się do przedawnienia należności składkowych, jest argumentacja Sądu Okręgowego, powtórzona za organem rentowym ,że doszło do przedawnienia tylko części spornej składki za wrzesień 2000r. Sąd pierwszej instancji powołał w tym miejscu m.in. rozporządzenie Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 78 poz. 465). Zgodnie z § 16 ust. 1 cyt. rozporządzenia, jeżeli wpłata składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest wyższa niż kwota należnych składek z tego tytułu wynikająca z rozliczenia dokonanego w deklaracji

za dany miesiąc kalendarzowy, nadwyżkę pozostałą po pokryciu należnych składek z tego tytułu za dany miesiąc kalendarzowy zalicza się proporcjonalnie na pokrycie zaległych należności tych Funduszy, począwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności. Zgodnie z ust. 2 i 3 z kwoty pozostałej po rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1, pokrywa się proporcjonalnie należności funduszu emerytalnego i otwartych funduszy emerytalnych, począwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności, a w dalszej kolejności należności funduszu rentowego, funduszu chorobowego i funduszu wypadkowego, począwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności. Powołane przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji przepisy dotyczą metody rozliczania nadwyżki wpłat na Fundusz Pracy na poczet zaległych składek na ubezpieczenie społeczne. Metoda ta może mieć jednak zastosowanie tylko w przypadku stwierdzenia istnienia zaległych składek, które są wymagalne i nieprzedawnione. Jeżeli natomiast doszło do przedawnienia należności z tytułu składki z dniem 11 października 2010r., nie ma podstaw prawnych do dokonywania rozliczeń zaległości po tej dacie (decyzja z 19 grudnia 2011r.), ponieważ na skutek upływu terminu przedawnienia przestały być wymagalne i stąd powołane przepisy wykonawcze nie mogą mieć zastosowania, gdyż nie istnieje zaległość podlegająca rozliczeniu.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym organ rentowy w piśmie procesowym z 27 maja 2014r. (k.114 akt sprawy) wskazał, iż hipotetyczne wyliczenie wysokości nadpłaconych przez ubezpieczoną składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. wynosi 601,94 zł. Z uwagi na przedawnienie nieopłaconej składki za wrzesień 2000r., brak podstaw do jej rozliczania z nadpłaconych składek na Fundusz Pracy i w rezultacie nie ma podstaw faktycznych i prawnych do odmowy uznania pełnej kwoty nadpłaty z tytułu nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy. Przy czym okoliczność, że te składki w okresie od grudnia 2009r. do grudnia 2010r. faktycznie zostały zapłacone nienależnie (ubezpieczona po skończeniu 55 lat była ustawowo zwolniona z tego obowiązku) nie była sporna.

Ponieważ uzasadniony okazał się zarzut przedawnienia wymagalności składki za wrzesień 2000r., na marginesie tylko Sąd Apelacyjny wskazuje, że pozostałe zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia w szczególności przepisów prawa procesowego art.233§1 k.p.c. oraz prawa materialnego art.46 ust.1, art. 47 ust.7 i 8 u.s.u.s. przez dokonanie wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie, że ubezpieczona nie opłaciła składki za sporny wrzesień 2000r., gdy okazała się dowodem dokonania wpłaty w Urzędzie Pocztowym, nie są uzasadnione. Sąd Okręgowy w zakresie tych ustaleń nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, poczynił prawidłowe ustalenia, zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, opierając się na dowodach z dokumentów. Ustalony w sposób niewadliwy przez Sąd pierwszej instancji brak wpłaty na konto ubezpieczonej w ZUS spornej kwoty uniemożliwia uznanie, że składka została opłacona w rozumieniu art.46 ust.1 u.s.u.s.

W rezultacie poczynionych ustaleń, należało uznać, że zaskarżona decyzja organu rentowego była wadliwa, ponieważ nie uwzględniała faktu przedawnienia należności z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne za wrzesień 2000r. W konsekwencji organ rentowy błędnie odmówił ubezpieczonej uznania kwoty nadpłaty z tytułu nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od grudnia 2009r. do grudnia w pełnej wysokości - 601,94 zł.

W świetle powyższych rozważań zarzuty apelacji były zasadne i skutkowały koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i orzeczeniem co do istoty sprawy w myśl art. 386 § 1 k.p.c. Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył organ rentowy obowiązkiem zwrotu poniesionych przez ubezpieczoną kosztów procesu za drugą instancję (180 zł. + 30 zł.), ponieważ pełnomocnik procesowy został ustanowiony w postępowaniu apelacyjnym (pełnomocnictwo -k.72 akt).